

Sygn. akt: I C 799/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 lipca 2020 r.

Sąd Rejonowy w Krośnie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	Sędzia Martyn Bartnik
Protokolant:	Renata Głód

po rozpoznaniu w dniu 17 lipca 2020 r.

sprawy z powództwa S. R. (1)

przeciwko (...) S.A. w W.

o zapłatę

I. zasądza od strony pozwanej (...) S.A. w W. na rzecz powódki S. R. (1) kwotę 29.000 zł (dwadzieścia dziewięć tysięcy złotych i 00/100) z ustawowymi odsetkami od dnia 17.01.2015 r. do 31.12.2015 r. oraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 01.01.2016 r. do dnia zapłaty

II. zasądza od strony pozwanej (...) S.A. w W. na rzecz powódki S. R. (1) kwotę 4.459,14 zł (cztery tysiące czterysta pięćdziesiąt dziewięć złotych i 14/100) tytułem zwrotu kosztów procesu

III. nakazuje ściągnąć od strony pozwanej na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Krośnie kwotę 1.450 zł (jeden tysiąc czterysta pięćdziesiąt złotych i 00/100) tytułem opłaty należnej od pozwu, od uiszczenia której powódka była zwolniona.

Sędzia

Sygn. akt I C 799/18

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 17 VII 2020 r.

Powódka S. R. (1) domagała się zasądzenia na jej rzecz od (...) S.A. w W. kwoty 29.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 17 I 2015 r. do dnia zapłaty tytułem należnego jej zadośćuczynienia oraz zasądzenia od strony pozwanej kosztów procesu. W uzasadnieniu swego żądania w/wymieniona podniosła, że w dniu 27 VI 2003 r. w I. doszło do wypadku drogowego, w wyniku którego śmierć poniosła jej córka E. M., natomiast sprawcą tego zdarzenia był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej u strony pozwanej G. T., który znajdował się wówczas w stanie nietrzeźwości. Zaznaczyła również, iż domagała się od ubezpieczyciela zapłaty zadośćuczynienia w kwocie 100.000 zł, lecz strona pozwana wypłaciła jej jedynie świadczenie w wysokości 11.000 zł. S. R. wyjaśniła, że wskazane zdarzenie zmieniło jej życie bowiem była bardzo emocjonalnie związana z córką, z którą wspólnie zamieszkiwała i na której pomoc oraz wsparcie mogła zawsze liczyć. Jej zdaniem, żądanie przyznania na jej rzecz zadośćuczynienia w omawianej wysokości uzasadnia

to, że wskutek śmierci córki doszło do naruszenia jej dobra osobistego w postaci prawa do życia w rodzinie i jej więzi rodzinnych z córką – k. 1-2.

Nakazem zapłaty z dnia 22 I 2018 r. sygn. akt I Nc 2643/17 Sąd Rejonowy w Krośnie nakazał stronie pozwanej, aby zapłaciła powódce kwotę 29.000 zł z ustawowymi odsetkami oraz kosztami postępowania – k. 106.

W sprzeciwie od wymienionego orzeczenia, które zostało zaskarżone w całości, strona pozwana (...) S.A. w W. wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie od powódki kosztów procesu zarzucając, że wysokość świadczenia dochodzonego pozewem jest znacznie zawyżona. Jej zdaniem, zadośćuczynienie wypłacone S. R. na etapie postępowania szkodowego zrekompensowało krzywdy, jakich doznała ona na skutek spornego zajścia – k. 109-110.

W dniu 27 VI 2003 r. ubezpieczony od OC w (...) S.A. G. T. poruszając się po drodze publicznej samochodem marki P. (...) nr rejestracyjny (...) umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym, w ten sposób, że znajdując się w stanie nietrzeźwości (2,4 promila w wydychanym powietrzu) nie zatrzymał się przed czerwonym znakiem świetlnym (...) i uderzył prowadzonym przez siebie samochodem w auto kierowane przez córkę powódki E. M., która zmarła w wyniku obrażeń ciała doznanych w wyniku wspomnianego zdarzenia. Następnie prawomocnym wyrokiem tut. Sądu z dnia 24 II 2005 r. sygn. akt II K 406/04 sprawca wypadku został skazany za czyn z art. 177 § 2 kk na karę 6-ciu lat pozbawienia wolności.

W dacie śmierci E. M. liczyła 28 lat, była mężatką i wraz z mężem oraz małoletnią córką mieszkała wspólnie z matką S. R. (1) w jej domu położonym w I.. W/wymieniona była przy tym najmłodszym dzieckiem powódki i jako jedyna pozostała wraz z matką w domu rodzinnym. M. je dzieci z pierwszego małżeństwa (córka oraz syn) założyły własne rodziny i wyprowadziły się z domu powódki odpowiednio w 1982 roku i 1986 roku. Z kolei siostra bliźniaczka córki E. zmarła po dwudziestu miesiącach od chwili jej urodzenia, z powodu wrodzonej wady serca.

Z kolei w dniu 27 VI 2003 r. powódka miała 69 lat i nie pracowała zawodowo. S. R. łączyły z córką bardzo silne więzi uczuciowe. W/wymienione od chwili urodzenia tej ostatniej mieszkały wspólnie, następnie zamieszkali z nimi również mąż E. M. oraz córka. Małżonkowie rozpoczęli jednocześnie remont budynku należącego do powódki, z którą zamierzali mieszkać aż do jej śmierci (E. M. miała opiekować się matką „na stare lata”).

Śmierć córki była dla S. R. traumatycznym przeżyciem. Bezpośrednio po wypadku udała się ona na miejsce zdarzenia, lecz po drodze zasłabła i została odwieziona karetką pogotowia do szpitala. Pogotowie przyjeżdżało do jej domu następnie przez dwie kolejne noce, gdyż w/wymieniona najpierw straciła przytomność, a potem kolejny raz zasłabła.

Po śmierci E. M. jej mąż i córka przeprowadzili się do domu rodzinnego w/wymienionego, w efekcie czego powódka utraciła codzienny kontakt z wnuczką (sytuacja ta była dla niej bardzo trudnym przeżyciem, gdyż od urodzenia regularnie opiekowała się dzieckiem). W efekcie po śmierci córki S. R. (3) tylko okresowo mieszkała już w swoim domu w I.. Początkowo zostawała tam w okresie letnim każdego dnia do nastania nocy, a na noc zawożona była do domu swojej córki B. Z.. Następnie po około roku, dwóch od wypadku pozostawała już w swoim domu na noc, lecz w uwagi na to, że obawiała się tam sama przebywać zostawała z nią jej sąsiadka. Ponieważ jednak nie czuła się tam dobrze i nie mogła już liczyć na pomoc córki E. oraz jej męża po jakimś czasie ostatecznie przeniosła się stamtąd do domu B. Z., gdzie mieszkała przez dziesięć lat. Z kolei w 2013 r. po śmierci synowej przeprowadziła się do domu swojego syna M. J..

Początkowo po wypadku powódka przynajmniej raz w tygodniu odwiedzała grób córki, zaś obecnie czyni to przynajmniej raz w miesiącu. Aktualnie w/wymieniona nadal nie jest w stanie spokojnie mówić o śmierci dziecka. W takiej sytuacji jej nastrój momentalnie się obniża, a ona nie jest w stanie powstrzymać łez. Cały czas od daty spornego zdarzenia ma ona ponadto problemy ze snem. W. się w nocy i myśli o rodzinie.

Na przełomie 2004/2005 r. podczas pobytu S. R. w szpitalu zdiagnozowano u niej zespół depresyjny, który jest następstwem przedłużającej się w jej przypadku żałoby po śmierci dziecka (smutek z powodu tego zdarzenia przeszedł u niej w stan chroniczny). W konsekwencji w/wymieniona regularnie zaczęła przyjmować leki przeciwłękowe, a następnie przeciwdepresyjne.

W chwili obecnej S. R. nadal leczy się z powodu na zaburzeń lękowych, nie jest w stanie samodzielnie funkcjonować i samotnie mieszkać. Wprawdzie od chwili przeprowadzki do domu syna (2013 r.) stan jej zdrowia psychicznego znacznie się poprawił (pomaga w/wymienionemu w prowadzeniu domu i przez to czuje się potrzebna), lecz do chwili obecnej nie zaakceptowała ona straty, jaką poniosła i wymaga pomocy psychiatrycznej oraz psychologicznej (dotychczas z niej nie skorzystała).

Tragiczne zdarzenia, jakie zaistniały w życiu S. R. przed spornym zajściem (śmierć jej pierwszego męża oraz śmierć córki – bliźniaczki E.) prawdopodobnie obniżyły przy tym jej odporność na stres.

W piśmie z dnia 5 XII 2014 r. powódka wezwała stronę pozwaną do uiszczenia na jej rzecz kwoty 100.000 zł tytułem zadośćuczynienia należnego jej z tytułu krzywd, jakich doznała w związku ze śmiercią E. M.. W efekcie decyzji z dnia 16 I 2015 r. (...) S.A. w W. przyznała w/wymienionej z omawianego tytułu świadczenie w wysokości 11.000 zł odmawiając zaspokojenia jej roszczeń w pozostałym zakresie

(dowody:

- płyty CD zawierające zapis akt szkodowych strony pozwanej nr PL (...) - 112,

- zeznania świadków:

1. B. Z. – k. 123-124,

2. J. Z. – k. 124-125,

3. M. J. – k.125,

- opinie biegłej z zakresu psychologii S. P. z 19 XI 2018 r. – k. 131-136, pisemna, uzupełniająca z 1 VII 2019 r. – k. 170–171 oraz ustna uzupełniająca z 17 VII 2020 r. – k. 200–201,

- zeznania powódki S. R. (1) – k. 201-202.

Dokonując ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie Sąd uznał za w pełni wiarygodne zeznania świadków i powódki, bowiem są one spójne, logiczne, a nadto znajdują pełne potwierdzenie w treści dokumentacji znajdującej się w aktach szkodowych zaliczonych w poczet materiału dowodowego, autentyczności której nie kwestionowała żadna ze stron. Relacje te zbieżne są ponadto z ustaleniami poczynionymi w treści opinii biegłej psycholog S. P..

Jako równie przekonująca oceniona została ta ostatnia ekspertyza. Otóż jest ona wyczerpująca, stanowcza i rzetelna, zaś jej autorką jest osoba posiadająca stosowne kwalifikacje.

Uwypuklenia wymaga ponadto okoliczność, iż biegła w sposób w pełni przekonujący ustosunkowała się w złożonych przez nią opiniach uzupełniających do zarzutów zgłoszonych co do treści jej ekspertyzy głównej przez pozwaną Zakład (...).

W konsekwencji, zdaniem Sądu, wniosek strony pozwanej o dopuszczenie dowodu z opinii kolejnego biegłego psychologa nie zasługiwał na uwzględnienie. Prowadziłby on w szczególności jedynie do niczym nieuzasadnionego przedłużania niniejszego postępowania. Otóż omawiane zarzuty sprowadzają się głównie do kwestionowania przez ubezpieczyciela faktu wystąpienia u powódki zaburzeń depresyjnych będących następstwem tragicznej śmierci jej córki E.. Tymczasem – w ocenie sądu – nawet w przypadku uwzględnienia rzeczonych zastrzeżeń przez innego biegłego S. R. i tak należałoby się od strony pozwanej zadośćuczynienie w wysokości nie mniejszej niż to dochodzone pozwem.

Na wstępie przypomnieć należy, iż zgodnie z treścią art. 448 kc, w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro zostało naruszone odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznana

krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia. Tymczasem zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego, członkowi najbliższej rodziny zmarłego poszkodowanego może zostać zasądzone (na podstawie art. 448 w zw. z art. 24§1 kc) zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, gdy osoba ta faktycznie takiej krzywdy doznała, na podstawie stosownych przepisów prawa, również wtedy, gdy śmierć poszkodowanego nastąpiła przed datą wejścia w życie i obowiązywania art. 446 § 4 kc (3.08.2008 r.), który obecnie wprost taką możliwość przewiduje (por. uchwała z dnia 13 lipca 2011 r. sygn. akt III CZP 32/11, wyrok z 14.01.2010 r. IV CSK 307/09 i uchwała z 22.10.2010 r. III CZP 76/10).

Zgodnie z kolei z przypisem art. 822 § 1 kc, przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłaty określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na rzecz której została zawarta umowa ubezpieczenia. Natomiast bezsporny pomiędzy stronami był fakt, iż odpowiedzialność za skutki wypadku z dnia 27 VI 2003 r. ponosi (...) S.A. w W.. Stronę pozwaną obciąża zatem, na podstawie art. 448 w zw. z art. 24 § 1 kc, obowiązek wypłaty na rzecz powódki zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną przez nią krzywdę związaną z utratą osoby najbliższej, jaką była dla niej jej zmarła córka E. oraz utratę przez wyżej wymienioną dobra osobistego w postaci więzi rodzinnych z najbliższą jej osobą oraz prawa do życia w pełnej rodzinie. Materialnoprawna podstawa odpowiedzialności strony pozwanej zawarta jest przy tym w treści art. 822 kc oraz przepisach art. 9, art. 13 ust. 2 i art. 19 ustawy z 22.05.2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczeń Komunikacyjnych (Dz. U. nr 124, poz. 1152 ze zm.).

Zważywszy na rozmiar krzywdy doznanej przez S. R. w wyniku zachowania osoby ubezpieczonej u strony pozwanej, sąd uznał, że odpowiednią sumą zadośćuczynienia przysługującego wyżej wymienionej będzie kwota nie mniejsza niż 40.000 zł.

Przeprowadzone w sprawie dowody, w tym zeznania świadków, powódki oraz opinie biegłej dają podstawę do stwierdzenia, że w dacie śmierci córka była dla niej osobą, która „od zawsze” była jej oparciem i od chwili urodzenia była zawsze obecna w jej życiu (wyżej wymienione od urodzenia E. mieszkały wspólnie). Ponieważ powódka straciła drugie dziecko (siostrę bliźniaczkę tragicznie zmarłej córki), a jej inne dzieci zamieszkały osobno kontakt z córką E. był dla niej bardzo istotny. Znamionym jest również fakt, iż S. R. nadal odczuwa skutki spornego zdarzenia. Nadal nie pogodziła się ze śmiercią dziecka, a stan emocjonalny, w jakim znajduje się ona od chwili wypadku nadal ma istotny, niekorzystny wpływ na jej codzienne samopoczucie. Uwadze nie może umknąć również okoliczność, iż wskutek spornego zdarzenia powódka utraciła możliwość codziennych kontaktów ze swoją wnuczką, którą opiekowała się od chwili jej urodzenia.

Oceniając, jaka suma jest odpowiednia w przypadku S. R. tytułem należnego jej zadośćuczynienia za doznaną krzywdę spowodowaną naruszeniem opisanych dóbr osobistych, sąd miał nadto na uwadze rodzaj dóbr, które zostały naruszone oraz charakter, stopień nasilenia i czas trwania negatywnych doznań u wyżej wymienionej, a także ujemnych przeżyć psychicznych spowodowanych zachowaniem sprawcy spornego wypadku. W sprawie, w której zdarzeniem wywołującym krzywdę jest śmierć osoby najbliższej okolicznościami, które wpływają na wysokość świadczenia przewidzianego w treści art. 448 kc są bowiem między innymi, dramatyzm doznań osób bliskich zmarłego, poczucie osamotnienia, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią osoby najbliższej, rola jaką w rodzinie pełniła osoba zmarła, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem odejścia (np. nerwicy, depresji), stopień, w jakim pokrzywdzony będzie umiał się znaleźć w nowej rzeczywistości i zdolności jej zaakceptowania, leczenie doznanej traumy, wiek pokrzywdzonego (zob. wyrok SA w Gdańsku z dnia 24 sierpnia 2012 r., V ACa 646/12, LEX 1220462). Ustalając wysokość omawianego świadczenia na wskazanym poziomie sąd miał ponadto na uwadze wskazania Sądu Najwyższego, który w licznych orzeczeniach stwierdził, że wysokość zadośćuczynienia musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość (por. wyrok SN z 26.02.1962 r. IV CR 90/61, OSNCP 1963 r., poz. 105, wyrok z 24.04.1965 r. I Pr 203/65, OSPiKA 1966, poz. 91 oraz wyrok z 13.12.2007 r. I CSK 384/07, Lex nr 351187).

Skoro zatem przed wszczęciem niniejszego procesu strona pozwana wypłaciła na rzecz powódki świadczenia w wysokości 11.000 zł do zasądzenia pozostawała jeszcze kwota 29.000 zł.

Zasądając odsetki ustawowe od należności głównej od dnia 1 I 2015 r. (art. 481 kc) sąd kierował się treścią art. 455 kc, zgodnie z którym w przypadku zobowiązań bezterminowych (bo do takich zalicza się zobowiązanie do zapłaty zadośćuczynienia) dłużnik popada w opóźnienie po wezwaniu go do spełnienia świadczenia przez wierzyciela. Reguła wynikająca z art. 455 kc ulega jednak modyfikacji w odniesieniu do świadczeń przysługujących poszkodowanemu od zakładu ubezpieczeń. Jak stanowi bowiem przepis art. 817 kc, a także art. 14 wyżej powołanej ustawy z 22.05.2003 r. ubezpieczyciel wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni od dnia złożenia przez poszkodowanego zawiadomienia o szkodzie chyba, że wyjaśnienie we wskazanym terminie okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń lub wysokości odszkodowania okaże się niemożliwe. W tym ostatnim przypadku omawiany trzydziestodniowy termin ulega stosownemu wydłużeniu (por. wyrok SN z 28.06.2005 r. I CK 7/05, Lex nr 153254 oraz wyrok z 22.02.2007 r. I CSK 433/06, Lex nr 274209).

W okolicznościach sprawy uznać należy, że pozwany Zakład (...) popadł w opóźnienie ze spełnieniem świadczeń z tytułu zadośćuczynienia należnego powódce po upływie trzydziestodniowego terminu liczonego od dat, w jakich S. R. zażądała od ubezpieczyciela wypłaty na jej rzecz zadośćuczynienia na podstawie art. 448 kc. Zdaniem sądu, w rozpatrywanym przypadku strona pozwana miała bowiem pełną możliwość ustalenia w toku postępowania likwidacyjnego rzeczywistej wysokości szkody osobowej, jaka wystąpiła po stronie wyżej wymienionej w terminie, o którym mowa w treści art. 14 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. Ponieważ zatem w dniu 17 I 2015 r. strona pozwana pozostawała już niewątpliwie w opóźnieniu ze spełnieniem świadczenia dochodzonego pozwem, na uwzględnienie zasługiwało żądanie zasądzenia na rzecz powódki rzeczonych świadczeń ubocznych od wymienionej daty.

Orzeczenie o kosztach procesu znajduje oparcie w treści art. 98§1 kpc.

Na kwotę zasądzoną w tym przypadku na rzecz powódki składają się przy tym następujące należności:

- 3.600 zł – koszty zastępstwa procesowego,
- 17,00 zł – opłata skarbową od pełnomocnictwa,
- 842,14 zł – wydatki na wynagrodzenie biegłej.

Nakazując w końcu ściąganie od strony pozwanej opłaty należnej od pozwu, od uiszczania której powódka została zwolniona, sąd kierował się treścią art.113 ust. 1 i 4 ustawy z dnia 28 VII 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych – Dz. U. z 2010 r. nr 90, poz. 594 – tekst jedn. ze zm.

Sędzi a

Z./

1. (...)

2. (...)

27 VII 2020 r.

Sędzia